

Sygn. akt IV Cz 106/15

POSTANOWIENIE

Dnia 4 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w (...) Wydział IV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Wanda Dumanowska (spr.)

Sędziowie SO: Dorota Curzydło, J. D.

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2015 roku w(...)

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku Z. L.

z udziałem B. O.

o zniesienie współwłasności

na skutek zażalenia wnioskodawcy

na postanowienie Sądu Rejonowego w (...)

z dnia 14 stycznia 2015 roku, sygn. akt IX Ns 860/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt IV Cz 106/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy w (...) cofnął:

- częściowe zwolnienie od kosztów sądowych, tj. opłaty sądowej od wniosku o zniesienie współwłasności wynoszącej 1.000 zł, przyznane Z. L. prawomocnym postanowieniem Referendarza Sądowego z dnia 12 listopada 2013 roku (punkt 1 sentencji),
- częściowe zwolnienie od zaliczki na wydatki związane z przeprowadzeniem dowodów z dokumentów wskazanych w pkt 2 pisma procesowego z dnia 11 czerwca 2014 roku – ponad kwotę 50 zł, przyznane prawomocnym postanowieniem Referendarza Sądowego z dnia 16 lipca 2014 roku (punkt 2 sentencji),
- częściowe zwolnienie od zaliczki na wydatki związane z przeprowadzeniem dowodów z opinii biegłych sądowych, wnioskowanych w pkt 3 i 4 pisma procesowego z dnia 11 czerwca 2014 roku – ponad kwotę 100 zł, przyznane wnioskodawcy Z. L. prawomocnym postanowieniem Referendarza Sądowego z dnia 16 lipca 2014 roku (punkt 3 sentencji).

W uzasadnieniu wskazał, powołując się na treść art. 110 u.k.s.c., że Z. L. na miesiąc przed złożeniem wniosku o zniesienie współwłasności wyzbył się pod tytułem darmym składników majątku o znacznej wartości. Zdaniem

Sadu w świetle przywołanych okoliczności, wnioskodawca nie spełnia przesłanek uzasadniających nawet częściowe zwolnienie go od kosztów.

Wnioskodawca Z. L. zaskarżył przedmiotowe postanowienie zażaleniem, domagając się jego uchylecia. Skarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

- art. 110 u.k.s.c., poprzez dokonanie jego wadliwej interpretacji, polegającej na przyjęciu, że każde rozporządzenie majątkiem pod tytułem darmym, przed złożeniem wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, wymusza cofnięcie przyznanego zwolnienia od kosztów;
- art. 109 u.k.s.c., brak wskazania w treści skarżonego postanowienia uzasadnienia, na jakiej podstawie Sąd Rejonowy „powziął wątpliwość co do rzeczywistego stanu majątkowego strony domagającej się zwolnienia od kosztów lub z niego korzystającej”.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Cofnięcie zwolnienia od kosztów sądowych może nastąpić z urzędu lub na wniosek – chodzi przy tym zarówno o wniosek samej strony zwolnionej od kosztów, jak i wniosek innej osoby, zwłaszcza przeciwnika procesowego strony korzystającej ze zwolnienia. Cofnięcie zwolnienia jest obligatoryjne („sąd cofa zwolnienie”), jeżeli okazało się (zostało ujawnione lub zostało wykazane), że okoliczności, na podstawie których je przyznano, nie istniały albo przestały istnieć. Sąd jest obowiązany cofnąć przyznane stronie zwolnienie, gdy się okaże, że został wprowadzony w błąd co do stanu majątkowego strony (np. strona przedstawiła niepełne dane o swoim majątku i dochodach, błędnie i niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy wypełniła oświadczenie, o którym mowa w art. 102 ust. 2 u.k.s.c., albo przedstawiła dokumenty mające uzasadniać zwolnienie, które nie odzwierciedlały jej faktycznych możliwości dotyczących uiszczenia kosztów), bądź gdy stan majątkowy strony korzystającej ze zwolnienia od kosztów uległ takiej (istotnej) zmianie, że strona może już ponosić należne koszty (vide: Komentarz do art. 110 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, K. Gonera, LexisNexis, W-wa 2008, s. 530-531).

Sąd zarządza stosowne dochodzenie wówczas, gdy złożone przez osobę fizyczną oświadczenie wywołują wątpliwości co do rzeczywistego stanu majątkowego strony domagającej się zwolnienia od kosztów sądowych lub korzystającej już z takiego zwolnienia. W wyniku przeprowadzenia dochodzenia sąd może odmówić zwolnienia od kosztów albo cofnąć przyznane wcześniej zwolnienie. Jak stanowi wprost przepis art. 110 zd. 1 u.k.s.c., sąd cofa zwolnienie od kosztów sądowych, jeżeli okazało się, że okoliczności, na podstawie których je przyznano, nie istniały lub przestały istnieć. Okolicznościami sprawy w tym znaczeniu są okoliczności wynikające z pozwu, odpowiedzi na pozew, innych pism procesowych, a także z dowodów wskazanych na poparcie roszczenia, przede wszystkim jednak są nimi dowody złożone wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych. Istotnym jest przy tym to, że Sąd nie przeprowadza w tym przypadku formalnego postępowania dowodowego (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18.06.1991 r., sygn. I ACz 117/91 – Lex).

Istotnym jest, że zwolnienie od kosztów sądowych ma wspierać podmioty rzeczywiście potrzebujące takiego wsparcia ze strony Państwa i sąd powinien mieć to na uwadze nie tylko w fazie rozstrzygnięcia wniosku o zwolnienie, lecz również w dalszym postępowaniu (cofnięcie zwolnienia może nastąpić w każdym stanie sprawy). Owo wsparcie odbywa się bowiem w oparciu o środki publiczne, a więc pochodzące od ogółu podatników.

Dostępność do Sądu wymaga z natury rzeczy dysponowania środkami finansowymi, a podmiot noszący się z zamiarem dochodzenia swych praw przed sądem, powinien uwzględnić konieczność posiadania środków na prowadzenie procesu sądowego.

W polskim procesie cywilnym obowiązuje zasada odpłatności, a wszelkie odstępstwa od jej stosowania dopuszczalne są tylko w wyjątkowych przypadkach. Kluczową rolę w tym zakresie pełni właśnie instytucja zwolnienia od kosztów

sądowych. Umożliwia ona dostęp do sądu osobom ubogim, będącym w złej sytuacji rodzinnej lub majątkowej. Instytucja ta stanowi pomoc państwa dla tych, którzy nie mogą ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny. Stąd jej zastosowanie jest możliwe dopiero wówczas, gdy okaże się, że mimo poczynionych przez stronę oszczędności, nie jest ona w stanie ponieść konkretnych kosztów sądowych bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania. Wyjątkowo bowiem, gdy tylko niezwłoczne wytoczenie powództwa zapewni ochronę praw strony ze względu na bliski termin, z upływem którego jego roszczenie wygaśnie lub ulegnie przedawnieniu strona powinna mieć możliwość poniesienia kosztów sądowych z dochodów osiąganych bieżąco bądź możliwość skorzystania ze zwolnienia od kosztów.

W realiach rozpoznawanej sprawy nie budzi wątpliwości fakt, iż wnioskodawca na niespełna miesiąc przed złożeniem wniosku o zniesienie współwłasności, na podstawie umowy darowizny z dnia 19 sierpnia 2013 roku Rep. A nr (...) (k. 458-459), darował swojemu bratu T. L. i swojej siostrze A. G. udziały wynoszące po 1/2 części w prawie własności zabudowanej nieruchomości, obejmującej działkę nr (...), położoną w miejscowości R., dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą (...). Dodatkowo T. L. darował niezabudowaną nieruchomość rolną, składająca się z działki nr (...), położonej w miejscowości R., dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą (...). Na potrzeby aktu notarialnego wartość każdego z wymienionych udziałów określono na kwotę po 25.000 zł, zaś wartość działki nr (...) na kwotę 50.000 zł.

W świetle powyższego nie sposób nie zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż wnioskodawca tuż przed złożeniem wniosku o zniesienie współwłasności, wyzbył się nieodpłatnie składników swojego majątku, szacowanych na co najmniej 100.000 zł. Zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że już wówczas Z. L. musiał się liczyć z koniecznością prawnego uregulowania kwestii udziałów uczestniczki postępowania B. O. we wspólnych składnikach majątkowych oraz z faktem, iż pociągnie to za sobą określone koszty sądowe. Nie mniej jednak nie tylko nie poczynił starań, by już wcześniej zebrać środki pieniężne potrzebne na ten cel, ale nade wszystko dobrowolnie, świadomie i bez wyraźnej przyczyny, wyprowadził ze swego majątku składniki o wartości co najmniej 100.000 zł.

Zdaniem Sądu II instancji, przytoczone okoliczności nie mogą skutkować uwolnieniem Z. L. od ciężaru finansowania, prowadzonego z jego inicjatywy i w jego interesie postępowania oraz przerwaniem go na pozostałych podatników. Wnioskodawca bowiem, jeszcze niespełna miesiąc przed wystąpieniem o zniesienie współwłasności, posiadał znacznej wartości składniki majątkowe, które mógł sprzedać, wydzierżawić lub użyć jako zabezpieczenia dla ewentualnego kredytu i tym sposobem zebrać środki potrzebne do prowadzenia postępowania sądowego. Zamiast tego pozbył się ich nieodpłatnie licząc, iż pozostali obywatele sfinansują realizację jego zamierzeń. Korelacja czasowa pomiędzy tymi dwoma zdarzeniami, wydaje się jednoznacznie wskazywać, iż w istocie intencją skarżącego mogło być ukrycie majątku w celu uniknięcia ponoszenia finansowych ciężarów zniesienia współwłasności.

Jak już wyżej wspomniano, instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi pomoc państwa dla ubogich, którzy nie mogą ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny. Skarżącego zaś, który w przeddzień wszczęcia nienagłego terminami postępowania sądowego wyzbył się nieodpłatnie około 100.000 zł, nie sposób jednak uznać za osobę ubogą.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., oddalił zażalenie.